

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., inseracyę opłacając od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 201.

Poniedziałek 2. września 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Rosya. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny kasy oszczędności.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 29. sierpnia. Dnia 30. sierpnia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CVIII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, w polsko-niemieckim, kroacko- i serbsko- (illirysko-) niemieckim podwójnym wydaniu.

Zeszyt ten wyszedł dnia 9. sierpnia 1850 r. tymczasowo tylko w pojedynczym niemieckim wydaniu, dnia 27. sierpnia 1850 w włosko-niemieckim, czesko-niemieckim i słoweńsko-niemieckim podwójnym wydaniu i zawiera pod Nr. 324. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 3. sierpnia 1850, (ważne dla wszystkich krajów koronnych, w których porządek procedury karnej z dnia 17. stycznia r. 1850 jest w użyciu), którem w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych wydano niektóre postanowienia wyjątkowe względem utworzenia list przysięgłych dla sędziów przysięgłych, którzy mają być użyci przy posiedzeniach sądów przysięgłych w roku 1850 i 1851.

Lwów, 26. sierpnia. Na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu Tarnowskiego przesała c. k. namiestnictwo w Lublanie uzbieraną przez ordynaryat biskupstwa łacińskiego kwotę 54 zr. 33 kr. m. k.

Rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać ten szczerobliwy dar do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

Dziennik „Austria“ z dnia 28. sierpnia zawiera następujące depesze telegraficzne:

Paryż, 26. sierpnia. Na balu w Nancy wydanym na cześć Ludwika Napoleona wszczęli oficerowie od gwardyi narodowej niespokoję. Prezydent przejeżdżał przez Metz.

Wenecya, 27. sierpnia. Deputacya izby handlowej podała prezydentowi namiestnictwa odpis odesłanego od Jego Mości Cesarza adresu, zawierającego prośbę o przywrócenie portu wolnego.

Werona, 26. sierpnia. W dniu jutrzejszym spodziewają się wyjścia rozporządzeń ministerjalnych względem zaciągnięcia pożyczki 120 milionów.

Mantua, 26. sierpnia. Wielki książę toskański przybył tu z familią, i odjechał już do Florencyi.

Turyń, 24. sierpnia. Giovini odjechał wczoraj do Szwajcaryi. Słychać, że jeszcze i innych wychodźców wydała z Sardynii. Wieści o przesileniu ministerjalnem głuchną już coraz bardziej, utrzymują jednak, iż zdania w gabinecie niezgodne są ze sobą w wielu ważnych kwestyach politycznych. Według dziennika „Opinione“ ma Pinelli upraszać papieża, iżby skłonił arcybiskupa Franzoni do dobrowolnego ustąpienia z tej posady. Misyja jego tyczy się tej tylko okoliczności.

„Austria“ z 29. sierpnia zawiera następujące depesze telegraficzne:

Turyń, 26. sierpnia. Korespondencya dziennika Lombardo Veneto donosi o wielkich sprzeczkach w ministerjum, i trudno, aby je zagodzono; Siccardi nie chce w żaden sposób ustąpić; Azeglio obstaje przy swoim zdaniu. Według opinii publicznej zdaje się, że w tem starciu nie jest tryumf dla rządu zastrzeżony. Jeżeliby upadł Siccardi, tedy upadną z nim w skutek „Era nuova“ także Galvagno, Nigra i Paleocapa.

Rzym, 24. sierpnia. Przedwczoraj przybył Pinelli z Turynu.

Paryż, 26. sierpnia. Arcybiskup z Bordeaux i 9 biskupów przesłali do arcybiskupa Turyńskiego adres pochwalający.

Paryż, 27. sierpnia. W Luneville powitał prezydenta naczelny prezes Eichmann. Narodowa gwardya w Metz uczyniła demonstracyę republikańską; spodziewają się jej rozwiązania. Ludwik Napoleon

przyjedzie jutro wieczór do Paryża. 12 wyborów prefektów departamentowych są wiadome i wypadły konserwatywnie.

Londyn, 26. sierpnia. Ludwik Filip umarł w Clairmont.

Wiedeń, 28. sierpnia. Dla odparcia licznych oszczerstw i przekreśceń, z którymi stronnicy powstania węgierskiego ciągle występują zagranicą przeciw rządowi austryackiemu z powodu wymierzenia kary przeciw węgierskim zdrajcom stanu i wiarołomnym oficerom, zarzucając mu okrucieństwo i wychwalając zarazem ludzkie postępowanie władz rewolucyjnych, — poleciła c. k. polityczna komisya śledcza ułożyć dokładny spis tych osób, które w ciągu wojny w latach 1848 i 1849 stracono w Węgrzech i Siedmiogrodzie na rozkaz madjarskich komisarzów prowincjonalnych, lub w skutek dowolności innych pojedynczych osób. Liczba tych ofiar wynosi według zebranych sprawozdań i doniesień 467 osób, podanych imiennie w osobnym spisie dołączonym do dzisiejszej gazety wiedeńskiej.

(Austria)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 27. sierpnia. Dla objaśnienia §. 45 nowego prawa wexlowego oświadczył sąd handlowy kupieckiemu gremium, że pocztowa recepisa i retour-recepisa dostateczna jest do udowodnienia, iż właściciel weksłu protestowanego zawiadomiony był w przepisany terminie o niewypłaceniu weksłu. Ale że na poczcie jest zwyczaj tylko pobieżnie notować na recepisach adres listu, przeto dla zapobieżenia niedogodnościom w tej mierze, nakazało ministerjum wszystkim urzędowi pocztowemu, na żądanie partyi, albo przy nadesłaniu listów, oznaczonych protestem spraw wexlowych, oznaczać dokładnie recepisę z zupełnym adresem listu.

— Komisjom trudniącym się uwolnieniem od ciężarów gruntowych, nakazano siedzibę sądów okręgowych obrać za niezmiennie miejsce dla swych czynności, gdyż po zniesieniu dawnych sądów patrymonialnych, wszystkie dokumenta, jakie dla namienionych komisji są potrzebne, teraz tylko w sądach okręgowych i w urzędach podatkowych znaleźć można.

— Jak słyszamy zwróciło ministerjum swą uwagę na zaprowadzone po różnych miastach dobrowolne i przymusowe domy do roboty, i niezadługo wyjdzie ustawa, która dla osiągnięcia jednostajności, zawiera postanowienia o utrzymywaniu takich domów i zaprowadzaniu podobnych instytucyj w ogóle.

— Sumy, jakie dotychczas w wydatkach dla c. k. dworu przez regularny obrót i ścisłą kontrolę urzędników oszczędzono, są bardzo znaczne. Kiedy dawniejszemi laty wydawano dla dworu około siedmiu milionów, wynosi ta rubryka ua rok 1849 już tylko 4,796,389 zr. m. k.; a w bieżącym roku będzie znowu zredukowaną, lubo przeto ograniczenie dworu nawet się uczuć nie da. Zasługa tego oględnego kierunku w ekonomii dworu należy bezprzecznie F. M. L. hrabi Grüne, który z gorliwością nieprzestaje działać w tym względzie.

(Zamknięcie granicy dla bydła jako środek ostrożności przeciw zarazie.)

Bruck nad Leita, 22. sierpnia. Od dwóch dni zamknięta jest granica dla pędzenia bydła gościńcem. Wszystek spęd bydła odbywa się koleją żelazną, gdzie urzędnicy zajmują się przez całą noc aż do trzeciej rano umieszczeniem bydła na wagony. Niebezpieczne przypadki księgosuszu, z których wyniknęło zamknięcie, wydarzyły się w Wolfsthal, gdzie musiano wysłać asystencyę wojskową dla przeszkodzenia zamieszaniu i oporowi. W takim samym zamiarze ma być wysłana komenda z 50 ludzi do Hainburga. — Spreżystym środkiem władz publicznych powiedzie się zapewne, zapobiedz jeszcze zawczasu temu nowemu nieszczęściu dla ludu i kraju, i przeszkodzić dalszemu szerzeniu się zarazy. Woły nie lubią takiej jazdy, gdyż dwa z nich wyskoczyły już z wagonów, z których jeden złamał nogę, a drugi rzuciwszy się na groblę, z której się wyraźnie stoczył, dziwnym przypadkiem ocalał.

(Adres ułaskawionych Węgrów do Jego ces. król. Mości.)

— Dziennik „M. H.“ zawiera podpisany przez kilku amnestowanych deputowanych i rządowych komisarzy dziękczynny adres do Jego ces. Mości, wraz z następującym do Jego Excelencyi pełnomocnego cywilnego komisarza barona Geringer załączonym listem:

„Excelencyo! Ponieważ Najłaskawszy Cesarz Jego Mość raczył znieść wytoczoną przeciw nam indagacyę sądu wojennego, ośmielamy się prosić Waszą Excelencyą z uszanowaniem, abys załączone podziękowanie przesał do tronu Jego ces. Mości. Z głębokim szacunkiem pozostajemy Waszej Excelencyi najniżsi słudzy: Józef Ambrus m. p., baron Felix Gerliczy m. p., hrabia Karol Kornis m. p., Józef Nagy m. p., Eugeniusz Toperczer m. p.

„Najjaśniejszy Cesarzu i Królu, Najłaskawszy Panie! Wspaniałomyślny akt łaskawości, którym Wasza ces. Mość raczyłeś znieść

sądowa indagację, wielu mniej obciążonych członków sejmu i komisarzy rządowych, powrócił i nas familijnemu kołu, życiu i wolności.

Nowe są formy państwa, pod któremi do tego nowego życia się budzimy, ale szlachetny zamiar Waszej ces. król. Mości, że wszystkim Twojemu najwyższemu rządowi poruczone ludy pod opieką połączoną z porządkiem wolności konstytucyjnej, działając w swoim własnym interesie i tronu, i prostując swą mądrością niedoskonałość instytucji ludzkich, po tylu zmiennych kolejach będą nareszcie cieszyć się pomyślnością stateczną, przebijają się świetnie ze wszystkiego.

Im głębsze wrażenie sprawia na nas namieniony najwyższy akt łaski Waszej ces. Mości, tem gorętsze są także uczucia podzięk, z jakimi jesteśmy ku Waszej c. k. Mości, a które nigdy nie zgasną.

Racz Wasza c. k. Mość przyjąć łaskawie to najuniżeńsze przedłożenie naszej podzięk i zachować nas i nadal w swojej najwyższej łasce.

Pozostając z niezachwianą wiernością i najgłębszym uszanowaniem Waszej ces. Mości najuniżeńsi, posłuszni poddani: Józef Ambrus m. p., baron Feliks Gerliczy m. p., hr. Karol Korn m. p., Józef Nagy m. p., Eugeniusz Toperczer m. p. — Wielki Waradzyn 17go sierpnia 1850.

— W poniedziałek zgromadzi się wielka część wyższego węgierskiego kleru w Gran dla naradzenia pod prezydencją wielce zasłużonego księcia Prymasa nad kościelnymi sprawami.

— Niejaka część emigracji węgierskiej znajduje się obecnie w Interlaken, kantonie Berny. (P. M.)

(Zniesienie taksy na mięso. — Plan utworzenia towarzystwa teologów w Pradze.)

Praga, 23. sierpnia. Urzędowym obwieszczeniem w „Prag. Ztg.“ zawiadomiono wszystkich handlarzy i trudniących się chowem bydła w Czechach o zniesieniu taksy na mięso w Wiedniu i o korzyściach przynależnych im namienioną prowizoryczną ustawą za opłatą przytoczonych należytości, z odeszwą, aby pędzili bydło do Wiednia.

Dziennik „C. B. a. B.“ donosi, że kardynał, arcybiskup Pragski zamysła utworzyć w Pradze towarzystwo teologów, których zadaniem będzie utrzymywać się zawsze na szczycie umiejętności, aby na nie kierujący i uszlachetniający wpływ wywierać.

(Kurs wiedeński z 28. sierpnia 1850.)

Obligacje długu pańs. 5% — 96; 4 1/2% — 84 1/16; 4% — 76; 2 1/2% — 51 3/4. Akcje bankowe 1158. Losy z 1834r. 182; z 1839 r. 118. Akcje kolei półn. 111 3/8.

Ameryka.

(Wiadomości z Hawanny ze sprawozdania konsularnego.)

Hawanna, 30. lipca. (Z sprawozdania konsularnego.) Słychać znowu o zamierzonej powtórnie wyprawie na tę wyspę, przygotowywanej w północnej Ameryce. W tym celu zebrać się już miało 800 ludzi w państwie Alabama. Nawet gdyby wieści te były po części uzasadnione, jeszcze jednak i wtenczas nie byłoby powodu do obawiania się tej ekspedycji, zwłaszcza że poczyniono tu wszelkie w tej mierze przygotowania, i spodziewają się nadto wkrótce przybycia dalszych wojsk z Hiszpanii. Rząd tutejszy uwolnił sądownie 40 wziętych w niewolę Amerykanów. Uwolnienie to nastąpiło w tej chwili, kiedy amerykański paropływ wojenny z komandorem Morris tu przybył, i właśnie wtenczas kiedy on czekał na audyencję, na której miał żądać wydania Amerykanów, odesłano ich na pokład amerykańskiego paropływu wojennego „Germantown“, gdzie przyjęci w tem błędnem mniemaniu, iż ich wydano na wyraźne żądanie pana Morris. Inni dziesięciu jeszcze Amerykanie, kapitanowie i majtcy z okrętów zabranych, znajdują się wszakże potąd w więzieniu, i los ich nie rozstrzygnięty. Tymczasem odpłynął żąd paropływ wojenny i bryg z komandorem i wypuszczonymi więźniami, a zresztą oczekują dalszych kroków ze strony rządu amerykańskiego.

Anglia.

(Powrót Królowy z Ostende. — Dwór królewski wybiera się do Szkocyi.)

London, 24. sierpnia. Eskadra królewska mająca na pokładzie swoim królowę, księcia Alberta i książąt, zawinęła z powrotem z Ostende w sobotę o 8 godzinie rano przed wyspę Wight, minawszy Spithead około 5tej godziny zrana. Dostojni podróżni i osoby ich świty wylądowali przed zamkiem Osborne o 8 godzinie 22 min. i chorągiew królewską zatknęto na wieżach pałacu w chwili, kiedy Jej król. Mość wstąpiła na stały ląd.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia wyjedzie dwór do Szkocyi. Wielkie przygotowania robią się w Edimburgu, w Berwick, Newcastle i w innych miastach na przyjęcie królowy. Dwór będzie przez jakiś czas mieszkał w zamku Holyrood, który się teraz restauruje. (Indep.)

(Protokół londyński.)

London, 24. sierpnia. O protokół londyński donoszą angielskie dzienniki: Na odbytej wczoraj w zagranicznym urzędzie konferencji oświadczył austriacki sprawujący interesa, że Austria przystępuje do londyńskiego protokołu z 2. sierpnia z zastrzeżeniem praw niemieckiego związku. Duński pełnomocnik akceptował to przystąpienie z wyraźnym oświadczeniem, że te zastrzeżone prawa ściągają się tylko do księstw Holsztynu i Lauenburga, któreto oświadczenie przyjęły Francya, Anglia, Rosya i Szwecya, przyczem pełnomocnicy tych mocarstw przyznali zupełną sprawiedliwość zamiarom, które skłoniły Austryę przystąpić do zasad protokołu z 2. sierpnia, gdyż się zgadzają zupełnie z powszechnym interesem pokoju i równowagi europejskiej. Poczem protokół o przystąpieniu Austrii podpisali obecni pełnomocnicy wszystkich sześciu mocarstw.

(Zgromadzenie duhownych w irlandzkim miasteczku Thurles.)

London, 23. sierpnia. Wiadomo, że za ministerstwa Roberta Peel, rząd angielski wyznaczył pomimo opozycji partyi ultra-angielskiej potrzebne sumy na założenie czterech kolegiów czyli szkół wyższych w Irlandyi, jako daleko pewniejszy środek zapobieżenia reorganizacji socyalnej tego nieszczęśliwego kraju, aniżeli wszystkie deklamacje jego agitatorów. Krok ten niezostawiając dostatecznego pola wpływowi duchowieństwa, wywołał żywą opozycję w tej partyi, która po powtórnym odnoszeniu się do dworu rzymskiego, w obecnej chwili zebrana jest w znacznej liczbie w małym miasteczku Thurles, począwszy od arcybiskupa aż do skromnego mnicha, jak „Times“ donosi, dla powzięcia ostatecznej uchwały co do tych kolegiów. — Zgromadzenie to naradza się oprócz tego nad innemi kwestyami, mianowicie nad karnością kościoła katolickiego, nad przywróceniem postów i wigilii zniesionych świąt i nad zaprowadzeniem dawnych ubiorów, jakie pierwotnie nosiły zakony duchowne i księża. (Ind.)

Francya.

(Szczegóły o przyjęciu prezydenta w Sztrasburgu.)

Paryż, 23. sierpnia. Z listu z Sztrasburga pod dniem 21. sierpnia wyjmujemy następujące szczegóły o tamtejszem przyjęciu prezydenta: „Przybycie prezydenta ogłoszono wystrzałami z dział i uderzeniem w dzwony. W rozbitym na podwórzu kolei żelaznej namiocie przyjmowały go publiczne władze. Dosiadł natychmiast konia i otoczony świetnym sztabem jeneralnym, udał się do prefektury. Ulicy były przepelnione ludźmi. Gwardya narodowa była dość licznie reprezentowana i powitała prezydenta okrzykiem: „Niech żyje republika!“ przeplatany kilkoma okrzykami: „Niech żyje prezydent!“ — Przyjęcie w ogóle miało być lepsze niż się spodziewano. Lecz nie należy zapominać, że wielka część gwardyi narodowej stosownie do umowy, wcale nie wystąpiła, i że tylko mniej nieprzyjazna prezydentowi część była obecna. Za przybyciem jego do prefektury zaczęło się uroczyste przyjęcie. Członek izby handlowej, pan Erkmann, (jeden z obżalowanych w procesie z Metz) zwrócił uwagę prezydenta na położenie uwięzionych, chcąc w ten sposób odwołać się do jego łaski. Prezydent odpowiedział mu, że nikt niezna lepiej smutku uwięzionego jak on, jednakże potrzeba pierwaj przywrócić pokój, nim uwolnienie ich zalecić może. — W mieście pełno jest cudzoziemców; jest tu także wielka księżna Badeńska. Dzisiaj wieczór jest wielkie souper, po którym sztuczne ognie spalone będą.

Robotnicy szwajcarscy, którym przypisują wypadek na balu w Besançon, mają być w masie wydaleny z kraju, a jeżeli z rezultatów indagacji okaże się istnienie spisku, będą także prefekt i jeneralny prokurator za swoją nieprzezorność złożony z urzędu. — Zdaje się, że wypadek w Besançon miał bardzo niebezpieczny charakter, ponieważ nawet radę ministeryalną i komisję nieustającą natychmiast do zebrania się spowodował.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 25. sierpnia. Nic ważnego niemamy dzisiaj donieść. Gazety zawierają obszernie doniesienia o pobycie prezydenta w Sztrasburgu dnia 23go, który przeszedł całkiem cicho. Prezydent zwiedził szpitale, arsenał itd., a potem odjechał do Saarburga, gdzie stanął wieczór, i jak się zdaje, świetnie był przyjęty. W samym Sztrasburgu odjazd był tak oziębły jak przybycie.

Kilku reprezentantów utrzymywało dziś w sali konferencyi, że za powrotem prezydenta nastąpi w liberalnym duchu modyfikacja ministeryalna. Pogłoska ta zgadza się z doniesieniami z Elysée.

Wiadomo, że jeneralne rady departamentów zbiorą się jutro 26. b. m. w całym kraju. Według raportów, które ministrowi spraw wewnętrznych nadesłano ze strony prefektów, wywoła administracyjna decentralizacja najzwawsze debaty w radach. Względem kwestyi przedłużenia władzy prezydenta zdają się być rady jeneralne bardzo podzielone.

Prefekci zachowują w swoich doniesieniach do ministra jak największe milczenie w tym punkcie, a nadesłane korespondencje wątpią bardzo, aby się ta sprawa w duchu imperyalistów załatwiła.

Wielką sensację zrobiła tu książka napisana przez Romieu „Era Cezarów“. Ten tytuł, nazwisko autora, jego posada w Elysée, wszystko to jest dostatecznym powodem do usprawiedliwienia tej sensacji. Według p. Romieu było cesarstwo początkiem tej ery, którą terazniejszy prezydent kontynuować musi. W następującem miejscu wyraża autor najjaśniejsze swoje myśli: „Książę L. N. Bonaparte, spokojny, myślący człowiek, ukształcony przez studjum i nieszczęście, nie oddał się złudzeniom masy. Znana jest jego odwaga z poprzednich wypadków; roztropność jego okazała się w dniach ostatnich. Jeżeli los powoła go do najwyższej władzy, nastąpi to nie pod tytułem „dziedzica“, lecz pod tytułem zwyczajnym. Nazwisko jego postawiło go w rzędzie tych, którzy nieszczęście powstrzymać mogą; ale ma to przed wszystkimi innymi, że się znajduje wewnątrz swego kraju i jest jego doczesnym zwierzchnikiem. Wszelako jest to tylko szansa przy zbliżającym się konflikcie.

(Poczta francuska.)

Paryż, 22. sierpnia. „Pouvoir“ wzywa dzisiaj radców jeneralnych (mających się zebrać 26. b. m.), izby się oświadczyli względem rewizyi konstytucyi, i wystąpili jako rozjemcy między Francją a stronniectwami (t. j. zgromadzeniem narodowym).

Znany p. Romieu, były prefekt za Ludwika Filipa i dawniejszy redaktor dziennika „Napoleon“ wydał dzieło pod tytułem: „Era Ce-

zarów", gdzie dowodzi, iż czasy dawniejszych rzymskich imperatorów są potrzebne, konieczne i bliskie już nadejścia. Pismo to zawiera wyraźną apologię panowania miecza i pretorianów, i nazywa przemoc „idea” — a nadto „idea najwyższa“.

Wiktor Hugo miał wczoraj na cześć Balzaka mowę pogrzebową, w której wyrzekł między innymi: „W czasach, w których żyjemy, ustala wszelka już uluda. Nie ściga już więcej uwagi rządzący, i raczej głowy myślące doznają tego wyszczególnienia, iż kraj cały boleje nad ich stratą. Podziśdziem boleje lud nad stratą męża z talentem, a cały naród nad stratą męża jeniałnego.“

Budżet miasta Paryża na r. 1851 przyjęto w kwocie 49,142,000 franków. Z tej sumy odpada 3,600,000 franków na pretensye wynagrodzenia za zniszczenia podczas rewolucyi lutowej, przeciw którym jednak założono po części protest ze strony państwa. Okazuje się przeto znowu deficit w pierwszej sumie, bo nie chciano przystać na oszczędzenia.

Belgia.

(Uczta dana na cześć królowy.)

Bruksela, 23. sierpnia. Na wczorajszej uczcie danej na cześć królowy Wiktorji w Ostende, znajdował się także książę Jérzy wraz z synem i hrabią Perpoacher. Dzisiaj o 1 godzinie powróciła królowa do Anglii.

Włochy.

(Nowa kongregacya dla rozpoznania ustaw organicznych.)

Rzym, 15. „Messaggero modenese“ donosi między innymi: Mianowano tu nowo kongregacyę dla rozpoznania ustaw organicznych wydanych w dopełnieniu „motu proprio“ z 21. września 1849. Niepodlega to żadnej wątpliwości, iż akt podobny ogłoszony z taką uroczystością, komunikowany całej dyplomacyi, a roztrząsany już w narodowym zgromadzeniu francuskim i przez dzienniki francuskie wszelkiej barwy, zostanie podstawą nowego tutaj porządku rzeczy. W skład kongregacyi tej wchodzi kardynałowie Antonelli, Marini i Altieri (wszyscy trzej należeli do rozwiązanej już komisji), tudzież pp. Mertel auditor sądu Santa Rota, Battoli adwokat fiskalny, i Giassanti minister sprawiedliwości i łaski. Zdaje się, iż zwierzchność ta administracyjna przybierze teraz tytuł nieustającej rady finansowej, pierwotnie bowiem miała się nazywać konsultą państwa. Zdaje się też, iż rada państwa nie będzie upoważniona do zgromadzania się według własnej woli i do odbywania regularnych posiedzeń, i że zgromadzać się będzie tylko na wyraźne w tej mierze zlecenie ze strony rządu. Upewniają, iż pierwotny projekt podziału państwa kościelnego na 4 wielkie okręgi ma przyjść do wykonania, i że odwołano to potąd jedynie dla oporu ze strony miast Ferrara i Ravenna, które przez ten środek tracą prawo do posiadania odrębnych swych kardynałów-legatów.

(O. Corpdz.)

Wychodzący w Turynie dziennik „Opinione“ gani wszelkie demonstracye objawiające się przyklepaniem na murze rozdrażniających plakatów, i wzywa mieszkańców stolicy do przestrzegania porządku. — Słynny awanturnik Murzynowski tytułujący się księciem Gonzaga-Mantowa-Castiglione (Aleksander), przybył do Genuy. (Aus.)

Niemce.

(Trzecie posiedzenie kongresu pokoju.)

Frankfurt. Trzecie posiedzenie kongresu pokoju odznaczyło się mową przewodczy pólnocno-amerykańskich Indyanów. „Przybywa on“ — rzece „ofiarować Anglosaksonom pokój ze strony synów rasy czerwonej, którzy umieliby ocenić dobrodziejstwo pokoju, gdyż wojna ich wytepia“ — i w dowód tego podał śród niewysłowionego entuzjazmu zgromadzenia prezydentowi fajkę pokoju. — Niektórzy niemieccy mowcy wspomnieli o Szlezwik-Holsztynie z tą uwagą, iż kongres mógłby w tej mierze przywieść teorye swoje do praktycznego zastosowania. Wszakże mimo wszystkich słówek pięknych i piękniejszych jeszcze zamiarów i uchwał trudno aby w kościele św. Pawła utworowano drogę do wiecznego na tym świecie pokoju.

(Austria.)

(Zamknięcie posiedzeń kongresu pokoju. — Odroczenie utworzenia rady ściślejszej.)

Frankfurt, 25. sierpnia. Kongres pokoju zamknął wczoraj popołudniu około piątej godziny swoje trzecie i ostatnie posiedzenie śród potrójnego okrzyku wznieśionego na cześć burmistrzów i senatu wolnego miasta — ewangelickiego konsystorza (za odstąpienie kościoła świętego Pawła) i — całej ludności Frankfurtu za gościnne przyjęcie, jakiego między mieszkańcami tutejszymi doznali członkowie kongresu. Ci goście zabawią tu jeszcze po większej części, aż do końca przyszłego tygodnia, podczas tego robić będą wycieczki w okolice. Dziś (w niedzielę) odprawiono w kościele francusko-protestanckim dwa razy nabożeństwo anglikańskie, na którym w znacznej liczbie zgromadzeni byli Anglii i Amerykanie. Stenografowane protokoły kongresu pokoju będą wkrótce drukiem ogłoszone, jeden exemplarz będzie kosztował 6 krajcarów. — Wielką niechęć wzbudziły tu mowy dwóch niemieckich izraelitów, z których jeden rodem z Berlina mówił po angielsku a drugi z Frankfurtu po francusku. — Słychać, że utworzenie tak zwanej ściślejszej rady związkowej zapowiadane jak wiadomo na dzień 1. września odroczone do 15go. Przyczyną zwłoki ma być zawiazanie układów między gabinetem wiedeńskim a berlińskim w celu wzajemnego porozumienia się. Spodziewają się po tych negocyacyach pomyślnego skutku. (D.R.)

(Potyczka pod Altenhof.)

Z nad Elby dolnej, 24. sierpnia. W bliskości Altenhofu, posiadłości hrabi Reventlow, dawniej posta duńskiego w Berlinie, zaszła dzisiaj mała utarczka forpocztowa, przyczem Duńczycy stracili kilku żołnierzy w niewolę zabranych i jednego oficera, który ranny również miał się dostać do niewoli. Przyczyna tej utarczki potąd jeszcze niewiadoma: niektórzy utrzymują jednak, iż Duńczycy naszli byli na dobra pomienionego hrabi dla uskutecznienia rekwizycyi, o czem dowiedziawszy się nasz korpus strzelecki (według jednych 2gi, a według innych 5ty) wyszedł na ich spotkanie, i zniweczył zamiar ten nieprzyjacielski. (D. R.)

(Potyczka pod Altenhof potwierdza się.)

Z nad Elby dolnej, 26. sierpnia. Utarczka przedniej straży pod Altenhof potwierdza się wprawdzie, ale była bardzo mało znacząca. Według bliższych doniesień, wyruszyło do Altenhof 60 do 70 ludzi z piątego szlezwigo-holsztyńskiego korpusu strzelców dla odebrania Duńczykom wybranych tamże rekwizycyi, i spotkali się w pobliżu tego miejsca z Duńczykami, ale tych był cały batalion, dla tego strzelcy po kilku wystrzałach się cofnęli. Ile słyszymy, nie pojmano w tej potyczce żadnego Duńczyka. (Ref.)

(Misyonarze.)

Z okolic jeziora Bodensee, 19. Pięciu misyonarzew powracając po części z Sigmaringen po części zaś z Włoch, rozpoczęli dnia 11. b. m. w kościele św. Szczepana w Konstancyi propagowanie wiary, mimo to, iż naprzód już okazano im żywe z wielu stron niechęć. Dawne miasto biskupie gdzie przed niewiele jeszcze lat usiłował Jan Ronge rozszerzyć nową swoją naukę, daje teraz gościnny przytułek jezuitom, których wydalenie parę lat temu tyle w okolicach tegoż miasta narobiło hałasu. Z początku przyjęła ich ludność dość oziębłe, z czasem jednak okazała więcej dla nich udziału, a teraz oświadczyli się nawet mieszczanie ponieść kosztu tej misyi. (Schw. M.)

(Hr. Nesselrode.)

Friedrichshafen, 22. sierpnia. Przedwczoraj przybył tu ostatnim pociągiem kolei żelaznej ces. ros. minister, hr. Nesselrode, i odjechał nazajutrz okrętem. Mówią, iż udał się na Romaushorn i Lindau do Bregencyi.

(Sprawy szlezwigo-holsztyńskie. Obwieszczenie jeneralnej komendy.)

Jeneralna komenda armii wydała następujące uwiadomienie:

Zdarzyło się, że obwieszczenie niżej podpisanej jeneralnej komendy z 27. z. m. względem przyjmowania obcych oficerów do szlezwigo-holsztyńskiej armii, fałszywie wykładano.

Jeneralna komenda niezaniebduje więc zwrócić na to uwagę, że nie każdemu, który jest albo był oficerem, może być ofiarowany stopień w armii, lecz tylko tym, którzy są młodzi i silni i świadectwami służby zaopatrzeni, którzy nie zbyt długo zostawali bez służby i których dymisyja była dobrowolna.

Panowie oficerowie piechoty kontyngensów niemieckich, do których powyższe punkta dadzą się zastosować, znajdą jeszcze i teraz w armii szlezwigo-holsztyńskiej stopień stosowny do wieku swojej służby. Rendsburg, 20. sierpnia 1850. Jeneralna komenda.

Oficerom, którym przyjęcie do armii dla ich antecedencyów odmówiono, radzą korespondenci Rendsburga, aby jako szeregowcy wstąpili. Niechodzi przytem o polityczne stanowisko wstępujących.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 26. sierpnia.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀ — 81¹/₂; 4¹/₂⁰/₁₀ pct. — 71³/₈. Akcy ban. 1200. Sard. 32³/₄. Hyszp. 3⁰/₁₀ — 32¹⁵/₁₆. Polskie 300 — 136¹/₂; 500 — 81¹/₂.

Prusy.

(Korespondencya telegraficzna.)

„Gazeta wrocławska“ zawiera następującą korespondencyę telegraficzną:

Hamburg, 27. sierpnia. Duńczykowie wylądowali w pięć okrętów pod Grönland. Garnizon w Kiel był alarmowany.

Zara, 23. sierpnia. Omer Basza przybył w 15 batalionów, każdy po 600—800 ludzi do Sarajewo, gdzie stanął obozem, do którego także Fazli basza, Mustaim basza, Mutezelim Kadia i najstarsi z Liwno przybyli. Mutezelim z Skoplie i komendant Spahów zostali na drodze do Sarajewo otruci.

(Kwestya o dalszem trwaniu Unii.)

C. B. Berlin, 27. sierpnia. Kwestya o dalszem trwaniu Unii wystąpiła znowu na czoło, gdy o zajściach z Austryą nastąpiło porozumienie. Jużśmy nadmienili, że rząd pruski nie zamysła porzuć Unii, i że o państwach, o których wieść rozgłosifa, że mają zamiar wystąpić, jak Nassau, Brunświk i Szweryn, dotychczas się to nie sprawdziło. Do tych faktów możemy jeszcze dodać, że wszyscy członkowie prowizorycznego kolegium książąt jako zastępcy państw wiernych Unii, są tego zdania, że Unia jednostronnie, a najmniej przez Prusy porzucona być nie może. W takim składzie rzeczy można być teraz różnego zdania względem polityki Unii; rząd chce wpoprzedz zastrzedz sobie prawo w negocyacyach z Austryą względem uporządkowania spraw niemieckich. Co się tyczy urzeczywistnienia Unii rozstrzygnie się to dopiero 15. paźdz., w którym to dniu terażniejsze prowizoryum się kończy.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 106¹/₂. Oblig. długu państ. 99¹/₈. Akcy bank. 97⁷/₈. Pols. listy zast. 96 L. Pols. 500 — 81¹/₈; 300 — 137³/₄. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 11¹/₂. Austr. bankn. 87⁵/₁₂.

Dania.

(Wiadomości od armii duńskiej.)

Wiadomości z Kopenhagi, pisze korespondent dziennika Reichszeitung, potwierdzają, że Duńczycy uważają niepodobnym uderzenie na Rendsburg, i czynią przygotowania do spędzenia zimy w Szlezwiugu. W tym zamiarze wszystkie gościńce prowadzące z Holsztynu do Szlezwiugu uczynili niedostępnymi, częścią przez szanice, częścią przez rowy, które tymczasem deskami są nakryte. Nad Szleją rzucili kilka mostów dla artylerji i piechoty i usypali szanice przedmostowe. Stojące na rzece Szleją łodzie armatnie mają także bronić mostów. Przekoła część Szlezwiugu, która odgranicza morze Bałtyckie i dwie linie idące z Flensburga do Szlezwiugu i Ekernförde, można uważać za zimową kwaterę Duńczyców, jeżeli armia holsztyńska innego obrotu temu stanowisku nie nada.

(Wielki książę Konstanty w Kopenhadze.)

Kopenhaga, 24. sierpnia. O godzinie pierwszej z południa przybył tu Jego cesarzewicz. Mość Wielki książę Konstanty na rosyjskim wojennym paropływie i wysiadł w hotelu tutejszego cesarsko-rosyjskiego posła, barona Ungern-Sternberg. Przed namierzonym pałacem rozstawiony był oddział królewskiej gwardji przybożnej z bandą muzyką.

Rosya.

(Sprawozdanie ministra finansów.)

Dzienniki petersburskie ogłaszają sprawozdanie ministra finansów cesarstwa przedłożone na posiedzeniu rocznem rady zakładów kredytowych cesarstwa. Najważniejsze kroki przedsięwzięte pod względem kredytu publicznego są: emisja czterech nowych seryi bonów skarbowych, po trzy milionów rubli dla pokrycia kosztów wojny węgierskiej; pożyczka 5.500.000 funt. szt. otworzona w Londynie za przyczynieniem się domu braci Baring i spółki; cofnięcie zakazu wywozu brzęczącej monety wydanego w r. 1848; i nakoniec upoważnienie dane bankowi kijowskiemu do eskontowania wełn na sześć miesięcy. Nowe długi wpisane w wielką księgę w ciągu roku 1849 wynoszą 14.732.750 rubli srebrnych, wpisany dług wynosi w ogóle 336.219.492 rubli. Ogółowy kapitał kasy umarżającej wynosi 55.500.000 rubli. Fundusze przesłane komisji umarżającej wynosiły w ciągu roku 1849 23.978.039 rubli. Bank pożyczki cesarstwa posiada obecnie kapitału 8.700.000 rubli. Pożyczki hipotekowane reprezentują sumę 284 milionów rubli.

Z dniem 25. stycznia 1850 było w obiegu 300 milionów w banknotach; rezerwy w gotówce wynosiły 136 milionów. W kasach oszczędności znajdował się deponowany kapitał 1.233.000 rubli.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Sacz, 22. sierpnia. Według doniesień handlowych z Starego Sącza, Nowego Targu i Nowego Sącza sprzedawano tam na targach od 1. do 16. b. m. w przecięciu korzec pszenicy po 15r.30k.—18r.—15r.52; żyta 11r.30k.—13r.15k.—12r.8k.; jęczmienia 9r.7k.—10r.30k.—9r.; owsa 6r.30k.—6r.7k.—6r.; hreczki 8r.—0—7r.30; kukurudzy 10r.—0—15r.; ziemniaków 5r.20k.—4r.—6r. Cetrnar siana kosztował 2r.—2r.—4r.; nasienia konicza 96r.15k.—0—70r.; wełny

55r.—0—200r. Sąg drzewa twardego 11r.45k.—10r.30k.—16r.; miękkiego 7r.30k.—8r.—12r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono 10k.—15k.—10k. i za garniec okowity 5r.—2r.30k.—4r.10k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 2. września.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	25	5	29
Dukat cesarski	5	27	5	31
Półimperyal zł. rosyjski	9	27	9	30
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar prński	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	96	28	96	55
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	97	—	97	30

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. sierpnia.)

Amsterdam 161³/₄ l. 2. m. Augsburg 117 p. uso. Frankfurt 117 p. 3. m. Genua — —. Hamburg 171³/₄ p. 2. m. Liworno 115¹/₄ p. 2. m. Londyn 11.38 p. 3. m. Medyolan — —. Paryż 138¹/₄ l. 2. m. Agio dukata ces. 21⁵/₈. Napoleondor. 9.19. Szufryn. 16.5. Agio śrebra 16.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. sierpnia. Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niestuchowa. — PP. Grochowalscy Szymon i Hippolit, z Złoczowa. — Tullie Jan, z Kropiwnika. — Lacki Antoni, z Sarny. — Kruszewski Henryk, z Chorobrowa. — Niezabitowski Ludwik, z Rosyi. — Bogucki Tomasz, z Sieniawy.

Dnia 1. września. Hrabina Grabowska Olimpia, z Truskawca. — PP. Kajetanowicz Józef, z Złoczowa. — Piczyzna Józef, z Kołomyi. — Michalewski Antoni, z Brzeżan. — Lang Ignacy, z Wolicy. — Jaworski Cyprian, z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. sierpnia. PP. Woyna Ignacy i Malczewski Juliusz, do Skwarawy. — Jaruntowski Jan, do Jabłonki.

Dnia 1. września. Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niestuchowa. — PP. Torosiewicz Michał, do Potłwi. — Bogucki Tomasz, do Kurowiec. — Winnicki Tytus, do Liska. — Kruszewski Henryk, do Chorobrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. sierpnia i 1. września:

Pora	Barometr wmiernie wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 1 6	+10,2°	+13°	zachodni	pochm.
2 god. zr.	28 1 8	+12,5°	+ 9,5°	półn.-zachodni	„ deszcz.
10 g. w.	28 1 10	+10°		„	„
6 god. zr.	28 2 0	+10°	+12°	wschodni	„
2 god. zr.	28 1 10	+10,5°	+ 9°	półn.-wschodni	poch. „
10 g. w.	28 1 10	+ 9,6°		„	„

T E A T R.

Dziś: kom. polskie „Indyjana i Charlemagne“, potem: „Kwestarka“ na pogorzalców Krakowa, tudzież „Chłopi Arystokraci.“

Jutro: kom. niem. „Tochter von St. Marco.“

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY

stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31go sierpnia 1850.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. lipca 1850	-	-	-	-	-	złr. 1.874.020 kr. 55 den. —
Od 1. do 31. sierpnia 1850 włożyło 504 stron	-	-	-	-	-	złr. 81.308 kr. 3 den. —
„ „ „ wypłacono 547 stronom	-	-	-	-	-	— 72.058 — 26 — 2
a zatem przybyło	-	-	-	-	-	— 9249 — 36 — 2
Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. sierpnia 1850	-	-	-	-	-	— 1.883.270 — 31 — 2
Kapitał galicyjs. instytutu ciemnych (w osobnym rachunku)	-	-	-	-	-	— 3.955 — 42 — 2
Ogół	-	-	-	-	-	— 1.887.226 — 14 — —

Na to ma Zakład na dniu 31go sierpnia 1850:

a) na hypotekach	-	-	-	-	-	złr. 1.584.177 kr. 18 den. —
b) w zastawach na srebra i t. d.	-	-	-	-	-	— 19.864 — 21 — —
c) w wekslach eskontowanych	-	-	-	-	-	— 27.100 — — — —
d) w galicyjskich listach zastawnych	-	-	-	-	-	— 239.200 — — — —
e) w gotowiznie	-	-	-	-	-	— 113.599 — 53 — 2
razem	-	-	-	-	-	— 1.983.941 — 32 — 2

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę

Okazuje się przewyżka w sumie

W którąto sumę wchodzi prowizya od 1. lipca 1850 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, fundusz

We Lwowie dnia 31. sierpnia 1850.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz Krasicki, Naddirektor.

S. Krawczykiawicz, Dyrektor.



Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormieńska Nr. 347.